

№.74

BUDUJMY
OJCZYZNĘ
zgoda i praca!

KALENDARZYK

12 N Grzegorza W.
15 P Krystyna P. M.
14 W Matyldy
15 S Klemensa
16 C Abrahama pust.
17 P † Józefa z Arym.
18 S Gabryela Arch.

REDAKCJA

w ŁODZI

Al, Kościuszki 4
TELEFON 28,

Cena prenumeraty:

w Łodzi

Kwartalnie Mk. 990.
Miesięcznie " 530.
za rozneszenie
50 mk. miesięcznie
Z przes. poczt.
Kwartalnie mk. 1.00
Miesięcznie " 400
poza Łodzią egz. 16

w Ameryce

dolara miesięcznie
Konto Pocztow. Kasy
Oszczędności 69.594.
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

ROZWIÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Sroda, 15 marca 1922 roku

Ogłoszenia przyjmuje administracja do godz. 6-ej; po 6-ej dolicza się 50%
Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada.

Dziś premjera 2-ej (ostatniej) serji

LADY HAMILTON

WIADOMOSCI POLITYCZNE

Odroczenie posiedzenia sejmku

(wp) Zapowiedziane na piątek posiedzenie Sejmu zostało odroczone, z powodu prze dłużającej się konferencji państw bałtyckich która potrwa zapewne do końca tygodnia.

Monopol tytoniowy

(wp) Na wczorajszym posiedzeniu komisji skarbowo budżetowej przyjęto w 3 czytaniu projekt ustawy o monopolu tytoniowym, wbrew wnioskowi mniejszości, wniesionemu przez klub Mieszczański, aby rząd przedłożył w ciągu dwóch tygodni sejmowi projekt ustawy o akcyzie na tytoń i wyroby tytoniowe.

Sprawa podwyżki komornego

(wp) Komisja prawnicza rozpatrywała art. 3 projektu rządowego o podwyższeniu komornego. Projekt zawiera następujące kategorie podwyżek: Do 6 pokoi—40 krotna podwyżka w stosunku do r. 1914, ponad 6 pokoi 45 krotna. Hotele, pensjonaty i pokoje umeblowane obowiązują na 50 krotne podwyżka, sklepy zaś i lokale przemysłowe 60 krotne. Ustawa ma obowiązywać od 1 kwietnia do 1 października b.r.

Wybrano specjalną kodkomisję dla omówienia tej sprawy.

Z komisji konstytucyjnej

(wp) Komisja konstytucyjna przyjęła w 2 czytaniu aneks do ordynacji wyborczej, traktujący o podziale na okręgi wyborcze. Stwierdzono, że Warszawa ma mieć 16 posłów.

Nowy układ.

D. 1 marca (wp) zarejestrowany został w Lidze Narodów układ demarkacyjny zawarty między wojskami Litwy Kowieńskiej, a armią gen. Żeligowskiego, podpisany w Kownie dn. 29 listopada 1920 r. Z ramienia

Litwy układ podpisał wówczas pp. Jonynas i pułk. Kleszczyński, z ramienia Polski p. Kossakowski, posiadający również pełnomocnictwa gen. Żeligowskiego. Układ ten opatrzony był również podpisami komisji Ligi Narodów. Z chwilą podpisania układu kowieńskiego utraciła całkowicie swoje znaczenie. Umowa Suwalska, podpisana d. 5 września 1920, w czasie walk z bolszewikami, która pozostawiła Wilno po stronie litewskiej. Obecnie zatem ten układ kowieński ustalający dzisiejszy rzeczywisty stan, jako linie demarkacyjne, został zarejestrowany.

Nareszcie.

(wp) Niedawno Minister Sobolewski z ministrem Michalskim opracowali ustawę o odpowiedzialności ministrów, która zostanie przedstawiona Sejmowi.

Ustawa ta powinna wejść dawno w życie a przynajmniej przed sprawą wleńską. (3)

Znowu strachy.

Z Moskwy donoszą: (wp) Cziczerin wystosował do Rządu Polskiego nową notę, w której wskazuje na możliwość pogorszenia się dobrych stosunków polsko-sowieckich, o ile nie będzie wykonana ściśle ugoda polsko-rosyjska, zawarta w końcu r. ub. przez pp. Dąbskiego i Karachana, w sprawie zlikwidowa-

nia istniejących na terenie Polski rosyjskich organizacji, zwalczających Rząd Sowiecki.

Niezawisli socjaliści contra P.P.S.

(wp) Krakowscy socjaliści niezawisli postanowili prowadzić dalej walkę przeciwko P.P.S., dążyć do usunięcia ich mandatów przy wyborach Sejmu do Rad miejskich Kas chorych; oraz do rozbicia organizacji zawodowych.

Nowy sprzęt belwederaki.

(wp) Niedzielny „Głos Narodu“ występuje ostro przeciw znanemu tylko na krakowsk. gruncie ministrowi przemysłu i handlu p. Ossowskiemu?

„Zapalony zwolennik N. K. N. i orientacji austro-germańskiej, związany już z czasów Regencji stosunkami finansowo—politycznymi z b. ministrem skarbu p. Steczkowskim, dostał się na urząd ministra drogą tą samą, co minister Downarowicz, t. j. intrygami zakulisowymi! P. Ossowski był profesorem oraz do ostatniej chwili konsultentem technicznym Banku Mało polskiego w Krakowie, którego projektorem jest b. minister Steczkowski. Wielbiciel Ponikowskiego, przyjaciel Narutowicza, Stesłowicza, a także i Downarowicza, jest cennym nabytkiem dla Belwederu. (3)

Rewolucja przeciw bolszewicka

HELSINGFORS. 14 marca. Nareszcie odezwała się chętka zemsty wśród głodujących rosyjan w Sowdepil. Wyzyskał tą sytuację już dawniej znany ze swych wystąpień przeciw bolszewickiej taki zwany ataman Antoniew. W guberni iambowskiej, na obszarze, dotkniętym głodem, wydarzyły się zaburzenia przeciw-bolszewickie. Przewódca bandy operującej tam już od kilku lat przeciwko bolszewikom, ataman Antonow ogłosił odezwę do

ludności, wzywając ją do tworzenia oddziałów, mających na celu walkę ozięną z bolszewikami. Odezwa ta znalazła posłuch wśród ludności, którą zgłaszają się masowo do tworzonych przez Antonowa i jego zaufanych nowych oddziałów bojowych. Oddziały te napadają na pociągi, rekwirują środki żywnościowe, przesyłane dla armji czerwonej. W kołach sowieckich wyrażają obawę by rozruchy te nie objęły całego obszaru głodowego.

Rocznica konstytucji

Zasłużone wędzidło.

Rok ubiega od ogłoszenia konstytucji polskiej, rok cały. Po uchwaleniu konstytucji szedł pochód do katedry, gdzie odśpiewano „Te Deum“...

Z Bogiem ją poczęto, lecz jak zwykle u nas djabeł jakiś musiał się wdać w tą sprawę i ją pokreślić. To pewne, że rok upływa, a konstytucja wisi na kołku, bo nie wypracowano do niej regulaminu. Ale nie regulamin tu na przeszkodzie, jeno ludzie. Są bowiem tacy, którym ta konstytucja nie jest na rękę i wola bez niej gospodarzyć, jak szare gęsi w kurniku, niż to, co jest podstawą Państwa mieć jako kontrolę własnego sumienia.

Sejm również woli strugać patyczki lub lepić z gliny, niż wykuwać granitowe dzieła woli uchylać „monopol tytoniowy“ i różnego rodzaju bagatelne ustawy, niż zająć się teraz nareszcie konstytucją, którą kraj obowiązywała i nie pozwalała różnym panom na przeprowadzanie mlych im czy nie mlych interesów i kombinacji, boć ta konstytucja wyraźnie zastrzega odpowiedzialność rządu.

Tymczasem były rząd p. Ponikowskiego dziś sobie wprost lekceważy konstytucję i traktuje sprawy, jakby jej nie było.

Nawet trzech słów „według ustaw konstytucyj“ nie chce wpisać do aktu złączenia ziem wjeńskich z Polską.

Naprawdę to niebywała historia i niebywały skandal, nowa Targowica w Polsce, mniej tylko silna, bo zabrakło jej opiekunów takich, jakich tamta posiadała.

Konstytucja jest dla narodu rzeczą świętą, a kto jej nie szanuje ten za zdrajcę narodowego poczytany być musi. Albo rządźmy się prawem konstytucyjnym, albo żyjemy w czasach średniowiecznych, przejętych despotyzmem władców wschodnich, którzy na tem stanowisku potrafili się utrzymać, aż do ostatnich czasów.

Jeżeli Polska prze do dystryktu, to poco było uchylać konstytucję?

Jednym słowem — stojmy na rozdrożu — każdy w kraju rząd przynosi z sobą swój sposób rządzenia, o prawa uznane przez Sejm nie troszczy się wcale, i gospodarzy, jak szlachcic, na własnym zagonie, tylko gospodarzy gorzej, bo nie dla siebie gospodarzy, jak dzierżawca, jak pachciarz, który chciałby jak największe zyski wyciągnąć dla siebie. Różne zaś rządy, jeśli nie dla siebie, to dla swoich stronnictw chciałby prowadzić politykę wyjątkową, łupiąc skarb na cele partyjne.

Ten stan rzeczy dłużej trwać nie może. Konstytucja musi jak najrychlej wejść w życie i stać się duszą narodu, wskaźnikiem prawa, kontrolą rządu.

Naród tego żąda, i żąda jak najspieszniejszego wprowadzenia, aby dzisiejszy rząd działał w ramach konstytucji i pod jej kontrolą.

Dosyć już czasu upłynęło na fałszywe uchwały, trzeba przejść do rzeczy najważniejszych, aby nie powtarzały się takie rzeczy jak „Wilno“ i aby pewne grupy nie tworzyły w Państwie konstytucyjnym swoich własnych folwarków.

Bał to naród tak wola, a czy wy wiecie co mówi paragraf 22 konstytucji? „Zabrania się on posłowi kupować lub nabywać

dzierżaw dóbr państwowych, przyjmować dostaw publicznych i robót rządowych, lub innych korzyści osobistych“.

Czyż to interes dla posła, aby taką konstytucję jak najrychlej wprowadzał?

Piszemy to, aby chwile obecną zapamiętali wyborcy i do przyszłego Sejmu ślali ludzi rozumnych i rządzących się sumieniem a nie partyjników, chcących łowić ryby w mętnej wodzie. Trudno bowiem aby naród płacił za próby i doświadczenia nieudolnych ludzi, lub różnego typu agitatorów między narodowych, lub mniejszości.

Dosyć tych bezsensownych zachcianek, które rząd nasz chętnie bardzo uprawia.

Nadchodzi rocznica uchwalenia konstytucji.

Stronnictwa i ludzie dobrze życzące Polsce muszą zaprotestować przeciwko zaściankowej robocie, która dotąd utrudnia, czy z umysłu usunęła sprawę konstytucji.

Sądzimy, że w tą rocznicę konstytucji, która przypada dnia 17 marca odbędzie się na rzecz wprowadzenia konstytucji wiece i manifestacje, boć Sejm nie na to był zwołany, aby układał prawa, jeno, aby ustanowił konstytucję.

Po ciężkim porodzie Sejmowi zjawiała się w ciągu trzech miesięcy pracy nareszcie konstytucja i jak na śmiech chyba poto, aby odbyła rolę książki nieczytanej, która leży wiecznie zakurzona na pulkach bibliotek.

Naród żąda konstytucji i wzywa Sejm, aby nareszcie tak ważną dla bytu narodowego sprawę, jak najrychlej załatwił.

Niechże się ziszcza słowa Marszałka Sejmu Trampczyńskiego, który po uchwaleniu Sejmu rzekł:

„W imię Boga Wszechmogącego, my naród polski, dziękujemy Opatrzności, za wyzwolenie nas z półtorawiekowej niewoli, wspominając z wdzięcznością męstwo i wytrwałość ofiarnej walki pokoleń, które wysiłki swoje poświęciły sprawie niepodległości nawiązując do świetnej tradycji wiekopomnej konstytucji 3-go maja, dobro całej i zjednoczonej Ojczyzny, mając na oku a pragnąc jej byt niepodległy, potęgę i bezpieczeństwo, oraz ład społeczny utwierdzić na wiekiustych zasadach prawą i własność, pragnąc zarazem zagwarantować rozwój wszystkich sił jej, sił moralnych i materialnych, dla dobra całej odradzającej się ludzkości, wszystkim obywatelom Rzeczypospolitej Polskiej równość a pracy poszanowanie należne prawą i szczególną opieką państwową zabezpieczyć i tę oto ustawę konstytucyjną na Sejmie ustawodawczym Rzeczypospolitej uchwalamy i stanowimy“.

Z dniem dzisiejszym wchodzi Rzeczpospolita na drogę prawnego rozwoju.

Państwo to zorganizowany naród a fundamentem organizacji konstytucja.

Kto podeptał te święta i rozumne słowa Marszałka... Dlaczego ta konstytucja leży dotąd na pulkach?

Niechże na to odpowie kamaryla warszawska.

R. R.

Dobrało się dwóch ponckich piątów zydów Lichtenstein i tegoż pokroju jegomość Rapalski i stworzył uchwałę dla stróżów, aby na złość burzujom strajkowali. Pan Rapalski urządził nawet na ten temat wiece, a wziawszy cygaro w twarz i ujawszy się pod boki puszczając dym z cygara za 90 marek sądził, że równy wojewodzie. Tymczasem okazało się, że żydowsko-socialistyczne sprzymierzenie dostało piękną nauczkę i zapowiedź wędzidła. Pan wojewoda wystosował następujące pismo do magistratu w Łodzi:

Na zasadzie art. 68 ustęp 2 i 3 Dekretu o smażądzie miejskim un eważniam uchwałę Rady Miejskiej z d. 21 | 2 r. b. powziętą na wniosek czł. Lichtensteina i Rapalskiego w sprawie strajku dozorców, ponieważ uchwała ta daży z jednej strony przez tendencyjne a niezgodne z faktycznym stanem przypisywania władzom państwowym bezczynności i tolerowania anty-sanitarnego stanu miasta, do poderwania autorytetu tych władz z drugiej zaś przez samą stylizację i użycie słów i zwrotów o silnym zabarwieniu do podburzenia ogółu przeciw właścicielom domów.

Przeciw niniejszemu orzeczeniu wolno wnieść rekurs do M. S. W. przez województwo w terminie dni 14-tu od dnia otrzymania.

Wojewoda (—) A. Kamiński.

Uchwałę tę omawiał już „Rozwój“ i napietnował w swoim czasie. Przecież tego rodzaju uchwały nie powinny kończyć się na pomnieniu, jeno obydwaj koledzy Rady miejskiej powinni odwiedzić posła Dąbala. (4)

Ministerjalna sprawiedliwość.

Z działalności Sobolewskiego ministra sprawiedliwości „Czas“ krakowski wyłania następujące kwiatuszki, które poniżej umieszczamy celem wykazania, jakimi drogami prowadzi się Temide, korzystając z przepaski na jej oczach.

Sądy odmawiały dotąd żądaniom głównego urzędu ziemskiego co do intabulacji majątków skazanych na przymusowy wykup wobec możliwości innego przeszenia sądu kasacyjnego. Ale oto niedawno p. minister wezwał do Warszawy prezydenta sądu apelacyjnego w Krakowie, i po jego powrocie w sądzie apelacyjnym utworzono nowy skład sądu, który uchylił odmowę intabulacji sądu okręgowego w Tarnowie, czyli innymi słowy po raz pierwszy poparł oficjalnie stanowisko paskoplastów.

Wypadek drugi zaszedł z niejakim Głębiskim, nauczycielem ludowym i agentem piastowców. Niedawno sąd obwodowy w Tarnowie skazał go na miesiąc więzienia za gwałt publiczny. Minist. sprawiedliwości nakazało telegraficznie wstrzymanie wyroku prawomocnego Sądu okręgowego w Tarnowie z zapytaniem, co począć i otrzymał od ostatniego nakaz uczynienia zadość żądaniu ministra.

Funkcjonariuszowi policji, który karygodne występki Głębiskiego wykrył, zakomunikowano że zostanie przeniesiony. (2)

SPISKOWCY MINISTRAMI

W czasie wojny światowej w londyńskim Saint James Club, jednym z bardzo znanych klubów, w którym bywają przede wszystkim dyplomaci, schodzili się co czwartku trzej, a czasem czterej cudzoziemcy. Członkowie klubu nazywali ich spiskowcami the conspirators. Nazwiska ich i narodowość? Finlandczyk Holsti, Łotysz Mejerowicz, Estończyk Piip, a jako czwarty bywał czasem p. Stanisław Kozicki, kierownik prac polskich w Londynie. Dzisiaj wszyscy trzej spiskowcy bałtyccy z Saint James Club, jako ministrowie spraw zagranicznych i kierownicy delegacji swych krajów, obradują znowu w Polsce w Warszawie.

Z sejmiku wileńskiego

stwami

W odpowiedzi prezydent Millerand dziękował ambasadorowi włoskiemu i oświadczył, że Francja umie ocenić usługi, oddane Francji przez naród włoski, jak również sukcesy wojsk włoskich, odniesione podczas wojny. (9)

Wojna na Bałkanach

Telegramy rządu angielskiego donoszą, że na froncie grecko-tureckim odbywa się żywa działalność bojowa. Na odcinku Kodja zaatakowały wojska tureckie pozycję nieprzyjacielską i wyparły wojska greckie w kierunku północno-zachodnim. W odcinku Eski Szehir przez cały dzień ubiegły trwała ożywiona działalność artylerji. (9)

Milukow oburzony

PARYŻ 14 marca — Dziennik Młotowa opublikował dłuższy artykuł w sprawie prześladowania kościoła prawosławnego w Polsce. Autor artykułu protestuje przeciw temu rzekomemu prześladowaniu, które widzi w licznych przykładach, jak np. w zniszczeniu wieży cerkiewnej w Warszawie. (1)

Z powodu podziału mienia Gdańskiego

GDANSK 14/3 Prasa niemiecka atakuje dozwolenie komisji międzysojuszniczej w sprawie podziału majątku niemieckiego państwowego w Gdańsku, która przyznała Polsce zbiorniki naftowe i protestuje w najostrejszy sposób przeciwko orzeczeniu komisji co do miejsca wyładowania i miejsca postoju okrętów wojennych polskich na Holmie. (2)

Słuszne postanowienie

Po zbadaniu memoriałów, przedstawionych przez delegatów Polski i Niemiec, a dotyczących spraw, co do których nie zdołano osiągnąć porozumienia na drodze bezpośrednich układów Polsko-Niemieckich, Calonder stwierdził, że decyzji jego, jako arbitra, podlegać będą 4-y sprawy sporne, o ile w sprawach tych nie będzie osiągnięta porozumienie obu stron, najdalej w ciągu bieżącego tygodnia.

Sprawy te są następujące:

- 1) Sprawa likwidacji niemieckich majątków i przedsiębiorstw prywatnych w części polskiej Górnego Śląska,
- 2) sprawa likwidacji niemieckich majątków i przedsiębiorstw państwowych i cesarskich, która to sprawa, aczkolwiek należąca do kategorii spraw z zakresu zagadnienia likwidacji,

musi być decydowana odrębnie z zasadniczych względów,

3) sprawa obrony mniejszości narodowej co do której Niemcy w dalszym ciągu domagają się specjalnych przywilejów, wykraczających poza ramy Traktatu Wersalskiego, wreszcie

4) sprawa kompetencji Komisji Mieszanej na Górnym Śląsku oraz Sądu Rozjemczego. Calonder rozpoczął już naradę z poszczególnymi pełnomocnikami w celu załatwienia tych spraw nie w drodze arbitrażu. O ile mu się to nie uda, wówczas od poniedziałku przystąpi do szczegółowego zbadania spraw spornych i stanowiska obu delegacji, poczem najdalej w końcu marca poweźmie swe postanowienie

Konferencja w Belgradzie

(Od własnego korespondenta)

Belgrad, 13 marca. (Y. I.)

Wyrazem zrozumienia konieczności skonsolidowania i pierwszym krokiem na drodze utrwalenia własnego autorytetu jest zakończona tu w dniu 11 b. m. konferencja belgradzka.

Konferencja miała na celu uzgodnienia stanowiska państw Małej Ententy i Polski co do licznych spraw międzynarodowych, głównie zaś porozumienia się w sprawach wzajemnych gospodarczych

O ile można się było co do szczegółów rozkłaniać dotychczas poinformować, wobec tego, że nie będą one oficjalnie podane do publicznej wiadomości, można stwierdzić, że osiągnięto pełne porozumienie (9)

Dotyczy ono przedewszystkiem stanowiska, jakie państwa Małej Ententy i Polska mają zająć na konferencji genueńskiej, a mianowicie, że kwestje zmiany istniejących traktatów nie mogą tam być absolutnie poruszane, następnie stanowiska tych państw w sprawie odbudowy Rosji, a zaczem państwa obradujące udzieliła tej akcji odpowiedniego poparcia, wreszcie porozumienie dotyczy spraw wzajemnej taryfy celnej, otwarcia wzajemnego kredytu dla stabilizacji walut, stacji, granicznych i t. p.

Dalsze następstwa konferencji, belgradzkiej będą dla państw obradujących obfite w nader pomyślne konjunktury.

Powzięte rezolucje mają być przedstawione do przewzięcia rządowi poszczególnych państw, biorących udział w zjeździe.

Zjazd belgradzki stał się ogromnym plusem we wzajemnych stosunkach państw Małej Ententy i Polski, a w szczególności w wzroście autorytetu związku środkowo-europejskiego na gruncie międzynarodowym.

Polityk Lloyd George'a

Podsekretarz stanu dla spraw indyjskich Montagu, wygłosił w klubie liberałów w Cambridge przemówienie, w którym zaznaczył, że solidarność rządu, angielskiego była tylko pozorami, gdyż Lloyd George powziął sam szereg decyzji bardzo ważnych bez powiadomienia o nich swych kolegów.

Montagu wykazał, że polityka Anglii w Azji Mniejszej jest jedyną przyczyną obecnej niebezpiecznej sytuacji w Indjach. (9)

Hr. Sforza.

PARYŻ 14 marca. — Nowy włoski ambasador w Paryżu hr. Sforza wręczył prezydentowi republiki Millerandowi pamiątkę zawierającą listy, przy czym wygłosił przemówienie, w którym podkładał kilkakrotnie, że staraniem jego będzie stworzyć jaknajściślejsze porozumienie między obu państwami

Lokauty na Zachodzie

We Wiedniu rozpoczął się wielki lokaut w przemyśle metalurgicznym. Wymówiono dotychczas pracę 30,000 robotnikom.

W Czechach rozpoczął się lokaut w przedsiębiorstwach handlowych pozbawiając zajęcia 60,000 robotników.

W Anglii jest obecnie 400,000 robotników bez zajęcia z powodu ogłoszenia lokautu w przemyśle maszynowym.

Walka o prezydenta Rzeszy

BERLIN 14 (wt.) W Niemczech wysuwana jest obecnie ponownie kandydatura Förstera, słynnego pedagoga na prezydenta Rzeszy. Najgorliwszym zwolennikiem tej kandydatury jest znany publicysta niemiecki Gerlach. Zdaniem Gerlacha, Förster jest uosobieniem duszy współczesnych Niemiec i cieszy się zaufaniem całego świata. (3)

Kiedy odbędzie się konferencja w Genui?

Poselstwo włoskie zawiadomiło notą swą złożoną dzisiaj w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, że ostateczny termin otwarcia Zjazdu Genueńskiego został oznaczony na dzień 10 kwietnia. Inne źródła mówią, że z powodu nieprzyjęcia udziału przez Amerykę, konferencję odroczone bez terminu. (8)

Z kraju.

NAUKA CZY SZPIEGOSTWO?

LWÓW. 14 (wt) Wczoraj wykryto we Lwowie przy ul. Zamojskiego 10 tajną radio stację, urządzonej wedle wszelkich wymagań nowoczesnej techniki. Również przy ul. Jabłonowskiej wykryto podobną stację. Okazało się że obie stacje zbudowali uczniowie gimnazjum, którzy twierdzą, że stacje te miały służyć do celów naukowych. Podjęte jest jednakże że aparaty są nader silne, wobec czego policja prowadzi w dalszym ciągu śledztwo

bec czego policja prowadzi w dalszym ciągu śledztwo

KONFISKATA

Rząd zospolita donosi: Komisarjat Rządu na m. Warszawę zawiadomił redakcję naszego pisma, że, opatrując w notatkach pisma naszego pt. „Preliminarz Budżetowy“ w wydaniu niedzielnym i „O Budżet“ w wydaniu poniedziałkowym cechy przestępstwa z art. 263 zarządził konfiskatę wczorajszego wydania. (8)

SPADEK WALUT OBCYCH.

W Warszawie dał się zauważyć wczoraj znaczny spadek walut obcych. Spowodowany został on prawdopodobnie przeprowadzonymi ostatnio na szeroką skalę transakcjami, dokonanymi przez P. K. K. P., która sprzedała większą ilość dolarów. Prawdopodobnie nastąpi dalszy spadek walut obcych. (5) (3)

WYKRYCIE SPRAWCÓW MORDU W SKOLIMOWIE.

Policja warszawska wykryła sprawców zbrodni w Skolimowie. Dwo z nich: T. Krasnodębskiego i Laudafskiego osadzono w więzieniu. Trzeci, T. Góralski został zabity w ubiegłym tygodniu podczas napadu na młyn w powiecie rawskim. Z bandy zostało wolnych jeszcze dwóch, a w tej liczbie i herszt bandy. (9)

Obrady delegacji bałtyckiej.

Warszawa, 14 marca. Dziś w dalszym ciągu toczą się obrady obydwu Komisji, wybranych na wczorajszym posiedzeniu ministrów spraw zagranicznych, a mianowicie Komisji Ekonomicznej i Politycznej. O godzinie 12^{1/2}, prace Komisji trwają. (8)

Pożyczka we Francji.

(wp) W uzupełnieniu podawanych dotychczas domości o pożyczce polskiej we Francji, donoszą nam, że rząd polski będzie musiał zagwarantować pożyczkę częścią swego majątku, prawdopodobnie na jednej z kopalni węgla. (5)

Z DNIA

Oberwanie się onegdaj balkoniu przy ul. Piotrkowskiej 35, wywołało niemałe poruszenie w Łodzi. Zauważyłem, że większa część amatorów obserwowania ulicy z balkoniu tego dnia znikła w głąb swoich mieszkań.

Nie ujrzałem już przeto uroczej towarzyski poobiednich nudów „z naprzeciwka” na balkonie. Nie ujrzałem też nad wyraz otyłego twórcy „ustawy o lokatorach”. Przeraził się pan poseł, który chwilami zjeżdża tu do krewnych, czy znajomych, swego własnego dzieła a właściwie zemsty tego dzieła na jego szanownej osobie. Oczywiście, bo gdyby spadł...

Ale żart na stronę. Poważne, groźne, okropne i straszliwe następstwa gospodarki naszych sfer kierowniczych w tym względzie istotnie zaczynają budzić poważne obawy.

Zabezpieczono lokatorów ustawą na papierze, ale nie zabezpieczono ich przed spadaniem razem z balkonami z 3-go piętra na łeb, nie zabezpieczono przed zalewami w czasie deszczu przez podziurawione dachy, nie zabezpieczono przed innymi skutkami „ochrony lokatorów”, dzięki czemu ci właśnie mogą znaleźć się pewnego razu bez dachu nad głową, lub—co gorsza nawet na tamtym świecie.

Nie są to rzeczy do śmiechu. Od paru lat skutkiem ustawy nikt właśnie się nie buduje, żaden z gospodarzy nie jest w stanie domu odrestaurować, stare domy się wałają, nowe nie powstają i za kilkanaście lat naprawdę będziemy mieszkać pod namiotami, lub jak ptaszki, lepić gniazda gdzieś pod pewniejszą gałązką wierzby...

Nie naszą jest rzeczą pisać: jakby powyższe zmienić należało, ale zwracamy uwagę czynników miarodajnych, że dalej tak, jak dotąd, pozostać stanowczo w interesie nas wszystkich nie może.—Trzeba to zmienić.

(5) W. D.

KRONIKA

— Minister Kamiński w Łodzi.

(p) Wczoraj w sali województwa urzędnicy województwa łódzkiego składali powinszowanie ministrowi spraw wewnętrznych p. Kamińskiemu.

W odpowiedzi p. Kamiński dziękując za okazaną mu życzliwość, zaznaczył, że łączących go z Łodzią więzów nie zrywa nigdy długo znów wrócić do swej dawnej pracy.

W ciągu dnia ubiegłego odwiedzali p. ministra Kamińskiego przedstawiciele władz duchownych, komunalnych i wojskowych składając mu serdeczne powinszowania.

— Subwencja na odbudowę pow. grodzieńskiego.

(p) Centralny komitet opieki nad repatriantami postanowił zorganizować odbudowę kresów wschodnich za pomocą funduszy społecznych, a to w ten sposób, że każde z większych miast Rzeczypospolitej otrzyma do odbudowy jeden powiat z kresów.

Dla Łodzi został wyznaczony powiat grodzieński. W sprawie tej odbyło się dnia 11 b. m. posiedzenie w województwie pod przewodnictwem d-ra Garapicha.

Przedewszystkiem więc koszty dostarczenia zboża do zasiewów w sumie około 20 milionów mk. mają być pokryte subwencje Rady Miejskiej, dobrowolnymi dotacjami instytutacji i osób prywatnych, i ewentualnie kredytem związku ziemian.

— Dodatek dla nauczycieli.

(p) Magistrat uchwalił zwiększyć dobroczynny dodatek do pensji nauczycieli szkół powszechnych z 6.000 mk. na 10.000 mk.

— Weryfikacja urzędników państwowych.

W związku z uchwaloną niedawno ustawą o pragmatyce służbowej dla urzędników państwowych. Prezydium Rady Ministrów zarządziło przeprowadzenia generalnej weryfikacji wszystkich urzędników państwowych.

W tym celu naczelnicy wszystkich urzędów otrzymali polecenie, aby zażądali od swych urzędników i urzędniczek złożenia wszystkich dokumentów i dowodów dotyczących osobistych danych o kwalifikacjach, cenzusie, latach służby awansach i t. p. Prócz oryginałów uwzględniane będą poświadczane odpisy. Powyższe dane mają być po skolekcjonowaniu ich przez naczelników, kierowane do władz naczelnych, potem zaś złożone w Prezydium Rady ministrów. (9)

— Przyjmowanie telegramów na rachunek

(p) Z dniem 10 marca r. b. niezależnie od prowadzonego przyjmowania od abonentów i oddawania im telegramów za pośrednictwem telefonu, zostaje wprowadzone nadawanie telegramów na rachunek wpłaconej zaliczki.

Instytucje, firmy lub osoby pragnące nadawać telegramy w tutejszym urzędzie telegraficznym na rachunek wpłaconej zaliczki, winny złożyć w kancelarii urzędu odpowiednią deklarację.

— Strajk dozorców trwa.

(p) Onegdaj w biurze inspektora pracy odbyła się konferencja w sprawie strajku dozorców. Po żywej wymianie zdań między p. Rapalskim radnym magistratu, a delegatami Stow. Właśc. Nier, konferencja spełzła na niczym.

— Na naszej poczcie.

(p) Już od dłuższego czasu publiczność skarży się na porządki panujące w urzędzie pocztowym Nr. 4, przy ulicy Piotrkowskiej 17

— Zakończenie strajku.

(p) Ostatnio u inspektora pracy odbyło się szereg konferencji w sprawie strajków i wystawionych żądań przez robotników.

Jako wynik tych konferencji kilka strajków udało się zażegnać. Między innymi również zawarto umowę w fabrykach rękawiczek trykotowych, gdzie robotnicy uzyskali od 20—22% podwyżki.

W zakładach hafciarskich zawarto umowę, na zasadzie której pracownicy otrzymywać będą wynagrodzenia w kwocie 7500 mk. Prócz tego właściciele zakładów hafciarskich zażądali, by robotnicy, którzy podczas ubiegłego tygodniowego strajku zmienili warsztaty pracy, obecnie wrócili do dawnych zakładów. Ponieważ delegaci nie mogli zapewnić przyjęcia tego żądania konferencja nie mogła doprowadzić do zupełnego porozumienia. (3)

— Zebranie towarzystwa „Lokator”

(p) W niedzielę odbyło się zebranie towa- „Lokator”. Obecnych było aż kilkudziesięciu członków. Po odczytaniu przez dra Mierzyńskiego sprawozdania z działalności towarzystwa odczytano statut towarzystwa, który obecni jednogłośnie przyjęli.

Nad wnioskiem jednego z członków, by podwyższyć składkę członkowską, która wynosi obecnie 160 mk. rocznie, wywiązała się dyskusja przewlekła i jałowa. Przyjęto w końcu wniosek d-ra Słupnickiego, aby lokator mieszkania jednopokojowego płacił nadal 150 mk. zaś od każdego następnego pokoju dopłacał po 50 mk.

Postanowiono zaprowadzić legitymacje członkowskie.

Odczytany przez p. Kowarskiego budżet na 1922 r. wykazuje deficyt. Jeden z członków zarządu uważa, że deficyt ten pokryje „robotniczy magistrat” jak to już robił lat poprzednich, a swój budżet pokryje z pożyczek oraz zwiększonych podatków na właścicielach. Po

przyjęciu przez obecnych budżetu, przegłosowano listę nowych członków nieruchomości zarządu i komisji rewizyjnej.

Zaznaczyć należy, iż zebranie prowadzone było nieudolnie, dzięki czemu stracono dużo czasu na niepotrzebne dyskusje, wnioski i interpelacje. (3)

— Patenty przemysłowe dla obywateli węgierskich.

(p) Ponieważ przy nabywaniu i wykonywaniu upoważnień przemysłowych na Węgrzech obywatele polscy nie korzystają z tych samych praw co obywatele węgierscy ministerstwo przemysłu i handlu poleciło wobec tego wstrzymać udzielanie obywatelom węgierskim wszelkich uprawnień przemysłowych aż do odwołania.

— Nagły zgon.

(p) Między Łodzią a Pabjanicami w pociągu 314 zmarł nagle Abram Szmidowski, zam. w Łęczycy.

Jak stwierdziła sekcja Sz. od 2 lat chorował na raka żołądka. (8)

— Bohaterscy dezertery.

(p) Na przechodzących ulicą Killińskiego Jana Zielińskiego i jego matkę napadli dwaj dezertery Zygmunt Burszczek i Antoni Rusiński usiłując zadać im ranę nożem. Napastnicy zostali aresztowani. (8)

OMUNIKATY

— Początkowy kurs angielskiego.

Na kursach języka angielskiego W. S. Jesienia w hotelu Manteufel, Zachodnia 45, rozpoczyna się we wtorek, 21 bm. nowy kurs początkowy czteromiesięczny. Wyniki dotychczasowej nauki zwróciły powszechną uwagę na kursy p. Jesienia. Na popisie w ubiegłą niedzielę absolwenci kursu początkowego wykazali taką znajomość języka, że można śmiało powiedzieć iż nic podobnego dotąd nie osiągnięto w nauce języków w tak krótkim czasie.

Zapisy na nowy kurs otwarte codziennie od g. 11 rano do 8 wiecz. 8-771-2

— Odwołanie maskarady.

Polskie Towarzystwo pomocy ofiarom wojny odwołuje z powodu wielkiego postu zaplanowany bal maskowy w wigilię św. Józefa, dn. 18 marca, w Dolinie Szwajcarskiej w Warszawie i odkłada zabawę na 22 kwietnia.

Towarzystwo uprasza uprzejmie panie go spodynie i panów gospodarzy o łaskawą pomoc w organizacji w tym nowym terminie, a jednocześnie o zmianę daty na zaproszeniach. (8)

Z teatru miejskiego.

Dzisiaj w środę Teatr Miejski daje dla Zrzeszeń rob. i inteligencji „Mazepe” arcydzieło Juliusza Słowackiego. (ostatni raz)

W czwartek Potasz i Perlmutter — M. Glass'a.

W sobotę o 4 p. p. dla młodzieży szkolnej Zemsta — kom. Al. hr. Fredry. —

W przygotowaniu Sędziowie i Kłątwa — St. Wyspiańskiego.

Towarzystwo Przyjaciół Francji

zawiadamia, że dnia 16 b. m. o g. 8-jej wiecz. w domu pod L. 4 przy Al. Kościuszki na I-em piętrze wygłosi odczyt prof. ZYGMUNT KAMIŃSKI

„Stosunki polsko-francuskie w przeszłości.”

PRZEMYSŁ HANDEL I FINANSE

Rozwój portu gdańskiego.

— Z radością należy powitać objawy, które już dziś wskazują na przemianę stosunku obecnego Gdańska do Polski. Podpisanie układu polsko-gdańskiego, zniesienie granicy celnej i granicy gospodarczej w bliskiej przyszłości wzbudza nadzieję, że wkrótce odzyska on utraconą równowagę.

Ta stolica nad brzegiem morza, nie może pozostać obcą dla nas nie może odgradzać się od nas chińskim murem nieprzyjaznych dążeń. Rdzenna ludność—to przecież krew z krwi naszej—a reszta—to piaski lotne, które Bałtyk wyrzucił w chwilach gniewu na brzeg, do portu.

W chwili, gdy Gdańsk zrozumie, że losy jego z naszymi są związane na wieki, rozpocznie się nowa epoka—odbicie owych złoty czasów, kiedy to dwa krzyże czerwone z koroną królewską pojawiły się na wszystkich morzach, roznosząc sławę Gdańska daleko po świecie.

Czy epoka ta kryje się w niedalekiej przyszłości? Cyfry głoszą, że tak. Że przestąpiłmy już próg nowych czasów.

Ludny, rojny jeszcze w XVIII wieku port gdański, zamarł po rozbiorach Polski zupełnie. Miasto stało się podobnym do tych sennych miast flamandzkich, które drzemia nad cichymi kanałami, dumając o znikomości rzeczy tego świata. Niedługo król Bałtyku Gdańsk, zeszedł do rządu miast prowincjonalnych. Nie pomagały kurczowe wysiłki rządu pruskiego, który pragnął dać Gdańskowi wielki przemysł;—ludność miasta wzrosła jedynie dzięki licznym urzędom, szkołom, garnizonowi. Dość powiedzieć, że w r. 1722 liczył Gdańsk tylu mieszkańców co Warszawa, w r. 1914 miał już tylko piątą część zaludnienia stolicy Polski.

Po objęciu Pomorza przez Polskę stan rzeczy zaczął zmieniać się szybko. Nawet pobieżny obserwator, porównując Gdańsk przedwojenny z obecnym, spostrzeże ogromną różnicę. Zapadły ką, do którego do niedawna zawiąły jedynie żeglowce i średniej pojemności parowce, widzi teraz wspaniałe statki transatlantyczne, wita u siebie flagi narodów, z którymi oddawna już nie utrzymywał stosunków.

I widzimy tu nadzwyczajne zjawisko. W czasie przesilenia powojennego, w epoce zastój w komunikacji morskiej, gdy np. Hamburg i Antwerpia do dziś nie osiągnęły jeszcze ruchu przedwojennego, ruch portowy w Gdańsku wykazuje bardzo poważny wzrost. Była mowa o tem w statystyce, która ukazała się w nr. 18 „Słowa”, tu podamy dla porównania tylko kilka liczb.

Otóż w roku 1913 wynosił tonaż okrętów, przybywających do Gdańska, 924,837 ton, w r. 1921 1,385,373 ton; okrętów wypływających w r. 1913, 936,134 ton, w r. 1921, 1,603,713 ton. Zatem zwiększenie się ruchu portowego w Gdańsku w porównaniu ze stanem przedwojennym wynosi około 60 proc.

Jeszcze lepsze nadzieje rokuje rozwój morskiej floty Wolnego Miasta Gdańska. Gdy w r. 1913 liczba zarejestrowanych okrętów wynosiła 20 o pojemności 53,046 ton, w r. 1921 podniosła się do 30 statków o pojemności 92,885 ton. Wzrost wynosi tu więc 80 proc.

Takie są perspektywy, jakie się otwierają przed Gdańskiem już w zaraniu jego pożycia z Polską. Czy niechętnie nam żywiły zrozumieją dostatecznie tak wyraźne oznaki. Im rychlej to nastąpi, tem lepiej dla obu stron, lecz przede wszystkim dla portu, który istnienie swe i rozwój zawdzięcza jedynie Polsce. (5)

Koniec haussy zbożowej

— Wiadomości, nadchodzące z rynków zbożowych stwierdzają, że długotrwała dążność zwykła cen zboża ma się już ku końcowi.

W Liverpoolu, chociaż ubiegły tydzień zamknięto zwykłą 1 do 2 szyllingów na quarterze pszenicy, to jednak przez cały ubiegły tydzień panowało usposobienie niezmiernie zmienne. W Nowym Jorku ujawniła się formalna niżka. Pszenica w ciągu tygodnia spadła tam o 1/4 centa na buszli, przy obfitem zaofiarowaniu. Pewną niżkę zanotowano i w Buenos Ayres. (4)

W Berlinie ceny do ostatniej chwili rosły za czas od 1-go do 5-go marca na 100 kg., ceny pszenicy i żyta podniosły się o 80 mk. niem., ceny jęczmienia o 90 mk, owsa o 95 mk. niem., na kg. Przyczyną tego jest brak własnego zboża i niski kurs waluty niemieckiej.

Nasz rynek zbożowy zdaje się dążyć do wnolegie z Berlinem i do ostatniej chwili panuje u nas dążność zwykła, pomimo nawet znacznego podniesienia się kursu naszej marki, lub jak kto woli, spadku walut zagranicznych. Jednak i u nas nie brak symptomów, pozwalających mniemać że kres podnoszenia się cen zboża w Polsce ma się ku końcowi. Tu oznaką jest przewaga podaży nad popytem, jaka daje się spostrzeżeć.

Znamienną cechą transakcji giełdowych w Warszawie już od dłuższego czasu jest to, że za zboża pochodzące z Wielkopolski i Pomorza płać ceny wyższe, niż za zboże z innych dzielnic.

Zdaje się przyczyną tego faktu jest to że zboże b. zaboru pruskiego jest i dorożnie i staranniej oczyszczone. (7)

O podział kasy gwareckiej na G. Śląsku.

— Z Górnego Śląska dowiadujemy się, że dnia 10 bm. rozpoczęły się w Tarnowskich Górach obrady polskiej i niemieckiej delegacji nad podziałem górnośląskiej kasy gwareckiej (knapszafkowej).

Przedstawiciele polscy zażądali, ażeby umożliwiono im dostęp do materiałów i aktów górnośląskiej kasy gwareckiej, której członkowie w trzy czwartej części składają się z mieszkańców polskiej części Górnego Śląska. Delegacja polska zaznaczyła przytem, że wśród wyższych urzędników „knapszafki” nie ma ani jednego Polaka.

Po przedwstępnej konferencji, postanowiono odroczyć układy do wymiany odpowiednich piśmieńnych wniosków.

W czasie konferencji zaszedł jednak charakterystyczny wypadek. Gdy Polscy urzędnicy knapszafki byli na posiedzeniu konferencji, załadowano na zielenie zarządu knapszafki dwa wozy meblowe aktami i księgami kasy gwareckiej w celu wywiezienia ich do Bytomia. Zorganizowano to w tajemnicy i tak szybko że w przeciągu pół godziny załadowano jeden cały wóz a drugi częściowo. Delegacja polska dowiedziawszy się o tem, zaprotestowała przeciwko temu bezprawnemu postępowaniu. Dzięki energicznej postawie polskich urzędników knapszafki wstrzymano wywiezienie aktów. Zwrócono się do kontrolera koalicyjnego w Tarnowskich Górach, który też wydał rozkaz zatrzymania transportu i wyładowania napowrót aktów. Okazało się, że wśród aktów znajdowały się także te, które dotyczą polskiej części G. Śląska.

Fakt ten wywołał wielkie oburzenie wśród miejscowej ludności górniczej. Przypuszczać można, że Niemcy chcieli uniemożliwić delegacji polskiej do stateczny wzgląd w akta knapszafki i zdeorganizować centralny zarząd kasy gwareckiej. (2)

Podział górnośląskiego taboru kolejowego.

Rokowania rządów polskiego i niemieckiego doprowadziły do następnego podziału taboru kolejowego. Na polską część Górnego Śląska przypada 433 lokomotywy, 694 wagony osobowe, 240 wagonów do bagażu, wreszcie 20,000 wagonów towarowych. Śląsk pozostający przy Niemczech otrzymuje: 630 lokomotywy, 1021 wagonów osobowych, 454 wagony do bagażu i również 20,000 wagonów towarowych. Ze względu na to, że najznaczniejsze warsztaty kolejowe pozostały po stronie niemieckiej, Niemcy zobowiązują się do naprawy taboru kolejowego polskiego w ciągu roku. Oprócz tego Niemcy zobowiązują się dostarczać dyrekcji kolejowej na polskim G. Śląsku w ciągu dwóch lat 900 wagonów towarowych dziennie. Począwszy od 3-go roku Polska obowiązana jest do starczać po 150 wagonów w 4-ym roku 300, w 5-ym — 450 dziennie. W tym okresie dostawa każdego z państw się zrównają i będą wynosiły po 450 wagonów dziennie. Wiadomości te czerpiemy z pism niemieckich. (4)

Komedja garbarka

— Zarządzenia jakie rząd przedsięwziął w walce z rosnącą drożyzną napotykaą na opory ze strony, z jakiej najmniej można się było spodziewać.

Oto z powodu zawieszenia cła na przeciąg 6 tygodni na pewne produkty pierwszej potrzeby, najjaskrawiej wystąpili właściciele garbarni.

Fabrikanci si, od lat całych byli prawie bez konkurencji i osiągalni największe niemal dochody, uznali, że chwilowe zawieszenie cła na skóry zmniejszy im spodziewane dochody i wystąpili do rządu o cofnięcie tego zarządzenia w walce z drożyzną, dowodząc, że obecnie już obecnie jest bardzo tanie, nawet w stosunku z innymi wyrobami... za tani!

Do takiego wystąpienia skłoniła chyba tych kilkunastu właścicieli garbarni łatwość, z jaką niedawno fabrykanci łódzcy otrzymali wiełomiljardowe pożyczki.

Tak szkodliwe dla interesów kraju starania są jednocześnie przykładem krótkowzroczności wielkich fabrykantów, nie rozumiejących, że drożyzna zwiększa koszt robocizny, więc i ich samych dotyka, jakkolwiek w wielu branżach podrożenie robocizny dostarcza pretekstu do znacznego zwiększenia swych dochodów.

Tym już chyba razem starania takie nie znajdą sympatycznego ucha w ministerjum przemysłu. (7)

Kompletowanie

— Niedzielny „Głos Narodu” występuje ostro przeciw ministrowi przemysłu i handlu p. Ossowskiemu:

Zaolony zwolennik N.K.N. i orientacji austro-germańskiej, dostał się na urząd ministra drogą tą samą, co minister Downarowicz. Intyngami zakulisowymi. Przyjaciel Narodu wicza i Downarowicza, jest cennym nabytkiem dla Belwederu. (7)

— Giełda warszawska z dn. 15 b. m.

2 1/2% listy ziem.		Dolar. St. Zj.	4350 4325
5% 100 rub.	295 297, 30	Marki niem.	13 70
5% obl. m. Warsz.	354	Franki franc.	
6% obl. m. warsz.	153	Funt	18850

Czeki i wpłaty.

Belgia	364	Londyn	19100, 19850
Berlin	16,55 16,50	Nowy Jork	4333 4330
Gdańsk	—	Paryz	387, 50 391
Praha	—	Wiedeń	37, 60 58

Akcje.

Bank hand.	3400	Ostrowiec	9300 9300
„ Dyskont	3450	Radzki	2800 2725
„ Kredyt	3000 3250	Starachowice	6025 5990
„ Zjed. z. pol.	1250	Zyrardów	73750 74250
Cukier	27000 28000	Borkowski	1500 1480
Drzewo	1925	Zegluga	1925 1890
Lilpop	4100 4075	Jabłkomecy	1400
		Hatta	2375 2400

Szczęśliwy los Polski

Korespondent „Excelsiora” miał wywiad z Naczelnikiem Piłsudskim, który między innymi powiedział:

— Według starej legendy — Polska zazna szczęśliwego losu z chwilą, kiedy zasiądzie w Watykanie Papież pochodzenia polskiego.

— Ależ kardynał Ratti nie jest Polakiem. W r. 1918 — odpowiedział p. Piłsudski — niastował on tylko tytuł „mon signori” w Warszawie. W tym czasie był on wyświęcony na biskupa w katedrze św. Jana. Udałem się do niego aby mu pogratulować. „Stając się biskupem — powiedział mi — zaczyna się nowa egzystencja. Przychodzi do życia nowy człowiek. Otóż teraz jest dwóch Rattich, — pierwszy jest pochodzenia włoskiego, a drugi urodził się dzisiaj w Warszawie”. Mamy zatem Papieża polskiego? — wykrzyknął weselo Naczelnik Państwa — i los szczęśliwy. (7)

Doczekamy się tego i w Łodzi:

„Dziennik Narodowy” donosi:

Po ostatniej rewizji wojewódzkiej w Małopolsce m. Radomska, przeprowadza śledztwo od kilku dni Urząd prokuratorski, przesłuchując szereg osób, zbliżonych do gospodarki magistrackiej.

Rewizje jak i dalsze dochodzenia śledcze wywołał artykuł w „Gaz. Radomskiej” pt. „Stary porządek już się wali”.

Artykuł ten zarzuca socjalistycznej Radzie i Magistratowi, roztrwonienie miejskich funduszów w sumie około 13 milionów. (7)

Tragedja niesumennego urzędnika

Starosta pow. Kolneńskiego Bronisław Hupe przesłany za popełnienie nadużyć służbowych w dniu 8 lutego r. b. pomimo czynności władz więziennych, które już raz udaremniły mu popełnienie samobójstwa, odebrał sobie życie przez powieszenie się na ręczniku. (2)

Cudowny wynalazek

New York-Herald informuje, że pewien elektrotechnik w Pensylwanii zrobił nadzwyczajnie ważny wynalazek, zapomocą któ-

rej osoba, rozmawiająca przez telefon, robi widzialną dla osoby, stojącej przy drugim końcu linii telefonicznej, niezależnie od jej dłu-

Niezwykłe samobójstwo

(s) Przed tygodniem w Budapeszcie rozegrała się tragiczna scena. Oto z mostu, który łączący Bude z Pesztem, w nurty Dunaju rzuciła się nie szczęśliwa para kochanków. Ona szwaczka Marta Julicz, on prokurzysta bankowy, Andreas Nyary. On biedna, on bogaty, syn właściciela obszernych włości. Toteż rodzice jego nie chcieli się zgodzić, aby zawarł ślub z Martą, co właśnie stało się powodem śmierci dwojga silnie kochających się osób. Z rozpaczy postanowili oboje razem umrzeć. Andreas więc przywiązał Martę sznurem do siebie i tak oboje skończyli z mostu. (2)

Wybuchające zboże

Mało kto wie, że zboże jest materiałem wybuchowym, niebezpiecznym na równi z prochem. Gdyby można 6 fantów pszenicy rozdzielić w powietrzu do małej normarnej wielkości, to wystarczyłoby dotknąć płonąca zapalką, by cały gmach wysadzić w powietrze, 12 funtów pszenicy, zmieszanych z 4000 sześciennych stóp powietrza i zamkniętych w ciasnej przestrzeni, wystarczyłoby przy zapaleniu na wysadzenie 3500 ton do wysokości 100 stóp. Przyczyna tej sily wybuchowej zboża leży w tym, że przy rozdzielaniu w powietrzu każde ziarnko z osobna styka się z tlenem i pali się, a wywiązujące się gazy rozsadzają mury. Nietylko pył ze zboża ma tę silę wybuchową, ale proch metali, karczaku, cukru, korka, papieru i t. d. W ostatnich 2 i pół latach eksplozje różnych pyłów w Stanach Zjednoczonych stały się przyczyną śmierci 100 osób i zniszczyły wartości obliczane na 10 milionów dolarów. (1)

Obrazki z Judeo-Polonji

W roku 1932.

Jak będzie wyglądała Judeo-Polonja w roku 1932? Na pytanie to nie trudno odpowiedzieć. Jeśli „prześladowanie” naszych mniejszości będzie postępować nadal w tym samym tempie, zmieniają się zupełnie stosunki w kraju, gdzie łaska wybranego ludu pozwala gojom zatrwać powietrze, stworzone wyłącznie dla wiernych synów Izraela.

Zmieniają się przedewszystkiem pod względem wewnętrznej konstrukcji politycznej. W Sejmie nie będzie już żadnej prawicy, lewicy ni centrum, nie będzie żadnych stronnictw, zwalczających się wzajemnie, zwłaszcza, gdy najbarażiej zależy na czasie, lecz sejm cały będzie się składać z jednej tylko centralnej

partii żydowskiej z którą zleje się olbrzymia większość stronnictw.

Stronnictwom zaś, których „zacofanie” przekonania nie pozwoli na „zgodną i solidarną” współpracę z wybranym narodem nad uszczęśliwianiem i cywilizowaniem naszego na wpół dzikiego kraju, pozwoili się na wyemigrację zagranicę.

Wszystkie wyższe urzędy obsadzone będą przez warstwę uprzywilejowaną „neutralnych”, gdyż polakom nie można powierzać odpowiedzialnych stanowisk ze względu na dobro oiczyzny. Lud Izraela, który kocha swą przybraną oiczyznę, nie pozwoli aby panował w niej nieład, podobny do dzisiejszego.

Ponieważ jednak lud ten, wskutek swej wysokiej kultury, z którą zaledwie może się równać kultura szczepów nad Górnym Nilem, odznacza się niezwykłą tolerancją pod względem religijnym i narodowościowym, nie będzie dźbiać się źle i polakom. (5)

Wiele urzędów będzie i dla nich dostępnych, jak np. dozorczy cementarza, zamiatacza ulic, wywoziciela nieczystości, sprząwcy i t. p., a nawet tak odpowiedzialne stanowisko dorozkacza, będzie mógł piastować polak.

Wszystkie związki zawodowe połączone będą w jeden „centralny” związek zawodowy „neutralny” posiadający w swoim zakresie nieograniczoną władzę. Prawo strajku przysługiwać będzie wyłącznie żydom i to tylko, jeżeli pracodawcą będą u polaka, co rzadko się prawdopodobnie będzie zdarzało.

Uprawą roli zajmować się będą nadal chłopci Sejm uchwali reformę agrarną, na podstawie której wszystkie większe majątki ziemskie będą rozparcelowane pomiędzy żydów, którzy je wypuszczą w dzierżawę chłopom. Dzierżawca obowiązany będzie połowę zbiorów w naturze oddawać właścicielowi, z drugiej zaś połowy opłacać będzie niewielki podatek (około 30 proc. zbiorów) na rzecz państwa. Polakom wolno będzie również zajmować się rzemiosłami nie wymagającymi wiele inteligencji, jak np. kucie kamieni, noszenie wody i t. p.

Dotąd musimy, że jeszcze w roku poprzednim (tj. 1931) wniesiony zostanie do Sejmu projekt ustawy, by nazwę państwa zamienić na Polono—Judeo, która to nazwa nie będzie miała chronizmem. Wniosek ten przejdzie jednogłośnie, gdyż nieuczynna opozycja zostanie wyrzucona za drzwi. (3) S. B.

OSKAR WILDE

DUCH Z KENTERWILU

(3) Idealistyczno-materiałistyczna opowieść.

Wytarł planę po raz drugi, ale następnego ranka krwawiła się powtórnie. Trzeciego ranka zjawia się znów na tym samym miejscu, mimo, że pan Otis własnoręcznie zamknął drzwi od biblioteki na klucz, który zabrał do swojej sypialni. Cała rodzina zainteresowana była sprawą plamy; pan Otis zaczął podejrzewać, że był zbyt dogmatycznym w zaprzeczaniu istnienia duchów, pani Otisowa wyraziła zamiar zapisania się do Towarzystwa Psychologicznego, a Waszyngton wystosował obszerny list do panów Meyers i Podmore w sprawie niewypieralności krwawych plam, zależnych od zbrodni.

Noży tej usunięte zostały raz nazawsze wszelkie wątpliwości co do faktycznego istnienia przejawów nadprzyrodzonych.

Dzień był ciepły i słoneczny. O chłodzie wieczornym cała rodzina pp. Otisów wyjechała na przejażdżkę i dopiero o dziewiątej wieczorem powróciła do domu, aby spożyć lekkostrawną wieczerzę. W rozmowie nie poruszano wcale sprawy duchów, tak, że nie było nawet zasadniczych warunków, pobudzających wrażliwość: często poruszających rozmaite przejawy psychiczne. Tematy, poruszane podczas kolacji, obracały się — jak dowiedzieliśmy się w następstwie

od p. Otisa — jedynie dokoła spraw, stanowiących zwykły przedmiot rozmów kulturalnych Amerykanów z lepszych sfer, więc: olbrzymiej wyższości Fanny Davenport, jako artystki, nad Sarą Bernard; trudności znalezienia zielonych ziarn, gryczanych ciastek i kukurydźkowej kaszy w najlepszych nawet domach angielskich; znaczenia Bostonu dla rozwoju ducha świata; korzyści czekowego systemu bagażowego przy podróżowaniu kolejami żelaznymi i pięściwości akcentu nowojorskiego w porównaniu z przeciąganiem londyńskim. Ani jednym słowem nie wspomniano o żadnych zjawiskach nadprzyrodzonych ani też o osobie sir Simona Kenterwila. O jedenastej cała rodzina udała się na spoczynek, a w pół godziny później pogaszo no wszystkie światła. Po pewnym czasie zbudził pana Otisa dziwny, jakiś szmer w kurytarzu. zdawało mu się, że słyszy jak gdyby brzęk metalu, zbliżając się z każdą chwilą. Minister wstał, zapalił zapalkę i spojrział na zegarek. Była punktualnie pierwsza. Czuł się zupełnie spokojnym, a zbadawszy swój puls, przekonał się, że nie był wcale przyspieszony. Dziwny brzęk nie ustawał. Teraz słyszał już wyraźnie odgłos kroków. Włożył pantofle, wyjął wazki, podłuzny flakon z nessesoru i otworzył drzwi. Wprost naprzeciw siebie, w mdłym blasku księżyca, zobaczył straszliwą postać starca. Oczy jego płonęły jak rozżarzone węgle: długie siwe włosy spadały mu spletanymi kosmykami na ramiona; odzież jego, starodawnego kroju, była brudna i cała w strzepach; ciężkie łańcuchy i zardzewiałe okowy wisiały z kostek jego nóg i na piętach ręk.

— Drogi panie — rzekł p. Otis — stawa nowczo zmuszony, jestem prosić pana o naoliwienie pańskich łańcuchów. Przyniosłem panu w tym celu flaszeczkę maści Wschodzącego Słońca, firmy Tammany. Ma ona podobno wybornie skutkować po jednorazowym użyciu; zaświadczenia o tem, pióra najwybitniejszych naszych teologów, znajdują się na opakowaniu. Zostawię ją tu na stole i chętnie dostarczę panu większej ilości w razie życzenia. Mówiąc to, połowzył Minister Stanów Zjednoczonych flaszeczkę na marmurowym stole i zamknawszy za sobą drzwi, powrócił do sypialni.

Przez chwilę stał duch z Kenterwila osłupiały, w zrozumiałem oburzeniu, poczem cisnawszy z całej siły flaszeczkę na woskową posadzkę, puścił się pędem przez korytarz, wydając głuche jęki i świecąc widmowo—zielonem światłem. W chwili wszakże, kiedy dobiegł do górnego podestu klatki schodowej, otworzyły się szeroko jedne z drzwi, ukazały się w nich dwie drobne postacie w białych szatach, i wielka poduszka przemknęła tuż nad jego głową. Nie było już wyraźnie czasu do stracenia, przywołując też pospiesznie na pomoc czwarty wymiar, jako sposób ucieczki, znikł przez buazerję ścienną, poczem cisza zupełna zaległa dom.

Przedostawszy się do małej ukrytej izdebki w lewym skrzydle pałacu, oparł się o promień księżyca, aby nabrać tohu, i zaczął zastanawiać się nad swoim położeniem. Nigdy, w ciągu całej świetnej i nieprzerwanej, trzywiekowej swojej kariery, nie doznał on tak brutalnej zniewagi.

(d. c. n.)

Skrzynka do listów

Szanowny Panie Redaktorze!

Najuprzejmiej proszę o umieszczenie w swem poczytnym piśmie następującego wezwania
 Nasi polegli żołnierze powinni z poza grobu wskazywać przyszłym pokoleniom obywateli żołnierzy, ile to trudu i poświęcenia, krwi należało zużyć, by mogła Polska z grobu powstać. Niech głos poległych da zrozumieć, że, Polska to święta relikwia, którą czcić należy, Niech zrozumieją, jakich mają poprzedników i

będą do nich podobnymi.

Przeto zwracam się do kolegów i do rodzin poległych żołnierzy i oficerów, legionistów, formacji polskich na Wschodzie, we Francji oraz wojska polskiego, z prośbą, by zechcieli przysłać, jeżeli nie autografy, to przynajmniej odpisy listów, przedstawiających poświęcenie i miłość Ojczyzny tych młodych bohaterów, ich przeżycia na froncie, w szpitalach, żeby mogły listy te być złożone w archiwum, jako kamień węgielny pracy wychowawczej w szkole podchorążych, — głos poległych ich wzywał do pracy i poświęcenia, głos krwi braci zapalał ku najwyższemu ideałom. Najpiękniejsze listy, uznane przez specjalną komisję redakcyj-

ną, ukazać się w oddzielnej książce.

Ks. Jan Mauersberger
 Kapelan szkoły podchorążych.
 Komendantura szkoły podchorążych
 Warszawa, Ujazdowska Nr. 1. (4)

Sprostowanie.

W wczorajszym numerze przez niedostatek nie korektora zamiast odbyć się „Zjazd w Łucku“ wydrukowano w Łodzi. (3)

CASINO

Najgłośniejsze dzieło (niewidziane jeszcze w kraju) zankomitej wytwórki „GAUMONT“ w Paryżu,
 dramat w 4 epokach podług powieści **JULJUSZA VERNE** p. t.
HRABIA SANDORF
 w rolach tytułowych słynny aktor Comedie Francaise **ROBERT JUBE** i jego urocza partnerka **GABRIELA RISTORI**
 Ilustracja muzyczna, ściśle dostosowana do obrazu, powiększonej orkiestr. symf. pod batutą L. KANTORA
 Początek przedstawień o 4.15, w soboty i niedziele o 3-ej. Dla dzieci dozwolone.
 782d

CASINO

Polska Dyrekcja Ubezpieczeń Wzajemnych

Dział ubezpieczeń dobrowolnych

Ubezpieczenia fabryczne nieruchomości, ruchomości: towary, maszyny i urządzenia fabryczne.

Ubezpieczenia miejskie nieruchomości (w 2 | 3 oszacowania podlegają na mocy Ustawy Sejmowej przymusowi ubezpieczenia w P.D.U.W.), pozostała 1 | 3 wartości przyjmuje się na zasadzie dobrowolnego przystąpienia podług zreduk. taryfy

Ruchomości miejskie wszelkiego rodzaju

Ubezpieczenia wielkorolne nieruchomości (w 2 | 3 oszacowania podlegają przymusowi ubezpieczenia w P.D.U.W.), pozostała 1 | 3 wartości przyjmuje się w dziale dobrowolnym podług najniższej taryfy. Ruchomości rolne, inwentarz żywy, krescjenja. Skala oszacowania — stosownie do porozumienia się, opłat szacunkowych nie pobiera się. Zgłaszanie wniosków dotyczących powyższych ubezpieczeń bezpośrednio lub za pośrednictwem agentów. 738p

Oddział Łódzki P.D.U.W. Łódź, Moniuszki № 8

Gdzie można dostać

Najlepszych nasion?

w składach **L. Jasińskiego**

prowadzonych od 1870 roku w Łodzi, ul. Andrzeja 10 i w Łęczycy. Cenniki na żądanie. d731

Ogłoszenie.

Zarząd Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości Krótka № 4 podaje do wiadomości swym członkom, iż Stowarzyszenie otrzymało smole z tutejszej gazowni i sprzedaje zgłaszającym się w przeciągu 3-ch dni po znizonej cenie 77qK2) Zarząd

Dr. Artur Banasz urolog. (Choroby nerek, pęcherza dróg moczowych, chron. rzeźączka) przyjmuje od g. 5 do 7 Moniuszki 11. 11

Dr. med. P. BRAUN Południowa 23, Spec. chorób wenerycznych i skórnych i moczopięciowych. Przyjm. 10-1 i 5-8, Pannie 4-5 617-B-12

Poszukiwany starszy pomocnik ogrodnika wiad. Z. Plihal i S-ka przedm. Karolew № 10 przy Kaliskim dworcu. 774K3

KUPUJĘ brylanty, złoto, srebro, perły, diamenty, stare zęby, garderobę, płacę ceny najwyższe. Konstantynowska № 7. prawa oficyna 1-sze piętro Z. MILICH (274d)

Ważne! sklep komisowy z mieszkaniem z powodu fabrykacji, sprzedam. Zapewniony był. Wiadomość sklep komisowy Nawrot 41. 762p5

Dr. med. E. Zeligsonowa Choroby kobiece, skórne, weneryczne (kob.) Usuwanie włosów z iwarzy elektrolizą. Przyjmuje od 11-3. UL. 6-go Sierpnia (Benedykta) 328D

„Najtańsze źródło“ bo w mieszkaniu prywatnem. Wólczajska 62 m. 10. Resztki z różnych fabryk do sprzedania po niskich cenach od godziny 11-ej do 7-ej 325D

Radzę wszystkim zwiedzić skład hurtowo-detal. pod firmą „Najtańsze źródło“ bo w mieszkaniu prywatnem **Łódź, ulica Dzielna № 36.** Madepolamy, Piótno rozm, Piótno kolor, Purpur (wospy), Prześcieradła, Ręczniki, Obrusy, Kopy, Surówki, Cagły, Chustki, welna na Suknie i Bluzki, Etaminy, Batysty, Kretony, Woale, Szewoty, Bostony, Korty, Sukno, Welury, Satyny i inne tow. Jedyne najtańsze skład zakupów dla sklepów i kooperatyw Towary bezpośrednio z fabryk. 670B

Ogłoszenie. Mam zaszczyt zawiadomić P. T. Publiczność iż od dnia 16 marca r. b. kursować będzie po mieście **dorożka samochodowa № 375.** Postój przy zbiegu ulic Moniuszki i Piotrkowskiej. Taksa dzienna mk. 500.— nocna 700.— Posługujemy się telefonem Nr. 4-85 i polecamy się łaskawym względem Sz. Publiczności. 781p Z wysokim poważaniem **J. Wojtczak i St. Kosibowicz**

Kupuje meble dywany, maszyny do szycia, futra, garderobę i sprzęt domowe. **WAJCMAN** Dzielna 19 (256P1)

Poszukuję lokalu handlowego w okolicy Nawrot i Konstantynowskiej. Pośrednictwo pożądane. Zgłoszenia do księgarni, Nawrot 41. 59b7

Dr. med. H. Szumacher choroby skórne i weneryczne przyjm. 5-7 w niedzielę i święta 11-1 ul. 6-go Sierpnia 1. (Benedykta) 461D5

Dr. S. KANTOR specjalista chorób wenerycznych i skórnych. Ul. Ewangelicka 2. Godz. przyjęć od 9-2 i od 8-8. Pannie od 5-6. 712K4

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

A!A!A Kupuję meble dywan, futra garderobę bieliznę maszyny do szycia płacę najwyższe ceny Łaznik Benedykt 28 m 13 parter 1555-15

A.A.A. Kupuję meble dywany garderobę futra maszyny do szycia płacę najlepiej Wajnraich Benedykta 19. 1598-12

A. Kredens dębowy z lustrem, gabinet ciemno dębowy, stół krzesła, łóżka, materace, szafy, bielizniarka, tremo, kredens kuchenny sprzedam Janio Sienkie wicza 59 m. 21 Oficyna drugie wejście pierwsze piętro 1801-5

A. Meble łóżka, szafy, kredens, stół, krzesła, tremo, otomana, bielizniarka, umywalnia, biurko, wieszak, róg jeleni wyprzedam tanio zaraz Piotrkowska 225-3 front. -2

A. Meble własnego wyrobu szafy, łóżka, krzesła sprzedaje najtaniej Kaczorowski Piotrkowska 55 w podwórzu. 1794-8

Sklep spożywczy z jednym pokojem od zaraz do sprzedania Lubelska 12 1632-2

Dom parterowy wraz z oficyną i ogrodem o 40 drzewach owocowych oraz lokalem 5 pokojowym w śródmieściu Oferty pod zaraz w Rozwoju Poście do cy wykluczeni 1810-1

Sklep rzeźniczy z mieszkaniem z powodu zmiany interesu do sprzedania Oferty w Rozwoju sub Interes 1746-2

Dom rogowy II piętro 5 składowych przed wojną budowany w dobrym stanie punkt przyuczony okazynie do sprzedania Górny Rynek ul Lubelska 8 m 19 I piętro 1910-2

Sklep w dobrym punkcie z ładnym urządzeniem wystawę światłem bez mieszkania Sprzedam z powodu wyjazdu Górny Rynek ul Lubelska 8 m 19 I piętro 1912-1

Sprzedam lub wydzierżmie dom murowany podług najnowszymi wymaganiami w dobrym stanie i punkcie oraz magiel i sklep z urządzeniem zdaniem na restaurację Zgierz Łęczycka 30 Kamiliarz Szymczak 1914-1

Jest do sprzedania dom o sześciu mieszkaniach i piekarnią Bardzo dobrze prosperującą z ogrodem owocowym i półkorej morgi ziemi czyli siedem placów frontowych wszystko połączone razem za przystępną ceną dowiedzieć się Chojny Łańcuchna 13 u Kaltańskiego 19.9-1

Do sprzedania okna inspektorskie wraz z szkrzyniami wóz roworka kolejna i różne sprzęty gospodarskie w Radogoszczu pod Łodzią przystanek tramwajowy Zgierskich Jan Zaremba 1892-3

Wynajmę lub sprzedam letnisko na dwie lub na jedną łóżkę z ogrodem owocowym lub bez w górach Rudzkich wiadomość skład wędlin Nowo Pabjanicka 7 1889-3

Flower w dobrym stanie sprzedam Sikawska 9 m 9 1887-5

Maszynę do szycia Burgera sprzedam Wiadomość Sikawska 9 m 9 1887-5

Do sprzedania urządzenie sklepowe młeczarnia Przejazd 33 1893-3

Plac okazynie jest do sprzedania byle zaraz za sumę 300,000 wielkości 40-70 przw Szosie Pabjanickiej Wiadomość u właściciela Kilińskiego 244 m 47 1902-5

Kupuję złoto srebro wszelką biżuterię garderobę używaną i t p Rutkowska sklep komisowy Główna 33 1525-8

FLOWER kupię oferty z ceną pod Flower -2

Waga dziesiętna do sprzedania zupełnie nowa Profesoska 5 1777-2

Urządzenie sklepowo sprzedam Słowiańska 18 Borkowski. 1843-2

Newolwer Velodog bezkarkowy sprzedam Wólczańska 91 m. 15. 1841-1

Dom z placem sprzedam Sobczyński Dolna 42 m. 15. 1879-2

Sklep do sprzedania razem z towarem z powodu wyjazdu ul. Krucza Nr 19. 1881-6

Sklep spożywczy do sprzedania z pokojem i kuchnią lub zamienię na pokój i kuchnię. Wiadomość Nowa 54. Szulc. 1885-2

Sklep spożywczy w śródmieściu z ładnym mieszkaniem i oświetleniem tanio do sprzedania. Oferty w Rozwoju pod A. A. 1,200,000. 1886-2

Piekarnia o 2 piecach, lokal odpowiedni, do sprzedania Gubernatorska 30 Kurkowski. 1871-2

Poszukuje korepetytora, któryby przygotował mnie do złożenia egzaminu z 6-ciu klas szkoły średniej, oferty z podaniem warunków pod „Zdemobilizowany P.“ 1834-1

Różne posesje i gospodarstwa rolne w wielkim wyborze do sprzedania. Łódź, Gubernatorska 50 Karkowski. 1871-2

Kupię domek z ogrodem wśród miast. Gdańska 96 m. 1 St. Łuba. 1874-2

Cebula nadeszła Spółka Akcyjna Hand. Ziemiopłodami. Sienkiewicza 40. tel. 782. 1868-1

Maszynę Singera do szycia sprzedam Nowo-Zarębska 37 m 10 1859-2

Do sprzedania z powodu wyjazdu bardzo dobrze prosperujący Sklep komisowo-galanteryjny wiadomość Nawrot 54 Sklep komisowy 1862-2

Różne:

Akuszerka M Nowakowska A Dzielna 34 przyjmuje od 9-11 5-7 1392-3

Akuszerka masażystka A Trenkler 6 Sierpnia 18 m 20 1785-27

Akuszerka Pipikowa Piotrkowska 132 m. 14 przyjmuje zamówienia pań miejscowych i przyjezdnych. 1654-3

Pracownia obuwia Adama Wala sa Rzgowska 15 poleca obuwie męskie, damskie przyjmuje obywateli ceny przystępne. 1830-2

DRUKARNIA

„ROZWOJ“

przyjmuje wszelkie roboty
wchodzące w zakres
drukarstwa.

Młoda wdówka również panienka poszukują u chrześcijańskich państwa jakiegokolwiek zajęcia domowego Oferty do Rozwoju pod J S 1726-1

BIELIZNA bardzo tanio z powodu strat w firmie „Progres“ jest do sprzedania byle zaraz Karoła 26 sklep spożywczy. 1251-1

Pracownia sukien i kostjumów damskich „Eleonory“ przyjmują wszelką pracę w zakresie krawieczyzny wchodzącą ceny możliwie niskie, potrzebne uczennice ul. Kościuszki 41 m. 19. 1916-3

Przybłąkał się pies wyżeł maści ciemno brązowej z obrozą na szyi jest do odebrania za zwrot kosztów gmina Łucmierz wieś Dąbrówka Strumiany Antoni Głuszcak. 1907-1

Pożyczę 2 miliony marek na pierwszy numer hipoteki na dogodnych warunkach oferty w Rozwoju pod po życzka. 1906-1

Potrzebna zdolna panna do szycia zaraz Zakątna N 41 m 56. 1928-1

Potrzebna zawodowa pracownica ul. Piotrkowska 88 pralnia. 1918-3

Dnia 6-go marca 1922 r. skradziono kontrakt polowania na imię Ernesta Rutkę, zawarty we wsi Truszczańek ziemi Piotrkowskiej. 1919-3

Krawcowa poszukuje szycia w domu prywatnym. Oferty do Rozwoju pod „B. B. 69“ 1918-3

Masażystka dyplomowana lecząca reumatyzm, artretyzm, bóle głowy, anemję. Gimnastyka lecznicza na niedorozwinięcie skrzywienie kręgosłupa etc Przyjmuje 11-1 Kilińskiego-77. 1886-2

Potrzebna zdolna podręczna pracownia „Wandy“ Główna 55 II piętro front. 1897-2

Pomocnica aptekarska poszukuje posady oferty proszę dla M. H. 1903-2

Udzielam lekcji po cenach przystępnych, w zakresie 4-ech klas. Łask oferty pod J. U. 1904-3

Ogrodnikwi; oddam w dzierżawę ogród owocowy warzywny i orną ziemię z mieszkaniem i zabudowania wiadomość Przejazd 67 m. 8 7-8 wieczorem 1965-3

Pies rasy wilczej 6 miesięczny waci się Dżym zaginał dn 13 b m odprowadzić za nagrodą ul Lipowa 35 1899-1

Przystąpię do spółki piekarzkiej z kapitałem jako handlowiec oferty do Rozwoju pod X X 1901-3

Pokój umeblowany z osobnym wejściem do wynajęcia Karoła 18 m 3 1894-2

ZJURNALI mód duży wyb. na nadchodzący sezon z sukniami kostjumami okryciami Wypożyczanie przeglądanie sprzedaż zamówienia przyjmuję się na wszelkie formy bibulo wa Ognio Sienkiewicza 67 Rościszevska 1805-1

Poszukuje się wykwalifikowane szwaczki do szycia koszul i półkoszulków męskich na miejscu i domu Fabryka bielizny Blumenfeld Zawadzka 15 1900-3

Przybłąkała się suczka średnia Odebrać można Gubernatorska 34-20 1893-2

Przybłąkał się pies wyżeł biały łaty żółte ogon krótki uszy długie Odebrać można za zwrot kosztów Pańska 93 u dozorcę 1890-1

Przyjmuje ażurki mereżki Łęczycka ul Piotrkowska 105 lewa oficyna II wejście 1581-10

Zdolna modystka przyjmuje ka pelusze do roboty po cenach przystępnych Nawrot 42 front II-gie piętro m. 6. 1401-3

Starsza panna do zarządu pracownią Okryciarki i zdolne podręczne potrzebne Główna 11 skłoe Szynler 1854-2

Potrzebna służąca do wszystkich ze świadectwami Zgłosić się od 4 do 7 g przy ulicy Gdańskiej 35 m 7 1853-1

Potrzebny podręczny czeladnik krawiecki Górny Rynek Rzgowską Bednarska 8 F Nawrocki 1700-7

I pokój parterowy przy ul Senatorskiej zamienię również na I pokój w dzielnicy miasta od ul Nawrot do Pomorskiej (Średniej) Wiadomość w piwni ul Sienkiewicza 7 1700-7

Poszukuję pokoju z meblami lub bez Oferty pod Cena obojętna Rozwój 1973-1

Przybłąkał się hart (suka) maści brązowej jest do odebrania za zwrotem kosztów na kolonji Cyganka 22 u p K Wunsze 1826-2

Suczka biała kudłata znajduje się Lipowa 28 odebrać można za zwrotem kosztów wiadomość u stroża 1877-2

Młoda, inteligentna osoba, z rozczną praktyką, ekspedjentką obeznaną z manipulacją biurową, poszukuje posady kasjerki lub ekspedjentki w dużej firmie Łaskawe zgłoszenia dla „Duża firma“ przyjmuje administracja „Rozwoju“ 1806-2

NEO-FOSFATYNA GALENA stosowana w dziecięcym szpitalu św Ludwika w Krakowie dała b dobre rezultaty Da nabycia w aptekach. 307-0

Potrzebny czeladnik na szycie męską i damską robotę Zakątna 68 1078-2

Zagubione dokumenty

Malgorzata Michalska zagubiła paszport polski wydany w m. Chmielnik. 1859-1

4 III w pociągu 327 skradziono osobisty dowód żonie Z. R. Gałkówek Nowakowskiej Emilji wydany przez I K 2 Łódź 1843-1

Helena Leplanka zagubiła matrykulę z P. S. Z. Z. 1857-2

Stefan Przybylak Ludwika 49 zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi 1823-1

Marianna Bogusławska zagubiła paszport niemiecki rodzinny wydany w Łodzi 1896-3

Andrzejewski Sosnowiec zagubił tymczasowy dowód osobisty wydany w Łodzi oraz kartę szpitala 1891-3

Krawiec Jan wieś Branwica zagubił tymczasowe zaświadczenie bezterminowego urlopu wydany w Łodzi 1911-3

Zagubiony paszport okupacyjny wydany w Warszawie w roku 1918 na imię Jan Wąs 1913-3

Nowak Hilary zagubił paszport polski wydany w Pabjanicach 1915-3

Czerwiński Franciszek Gdańska 87 zagubił dowód osobisty wydany w Swarzędzu i kartę powołania wydany w Toruniu 1822-2

Pronisław Skompiński zagubił dowód osobisty wydany w gminie Kurabiejewice powiatu Skierniewickiego 1876-2

Kaczmarek Józef zagubił kartę bezterminowego urlopu wydany w Widawie 1832-2

Pietrasik Józef Petersbarska 6 zagubił paszport polski wydany w Łodzi 1885-2

Adamczyk Józef Rokicińska 28 zagubił tyrcz dowód osobisty wydany w gm Swierdże-Góra 1870-2

Fijałkowski Jan Wólczańska 119 zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi 2872-2

Kto ma większą ilość

BLUSZCZU

do sprzedania? Oferty proszę z ceną i stanem towaru pod lit. G.G. 10. w tejże adn. złożyć. 780p3

Dr. Zygmunt Ługowski

ul. Konstanyńska 31 Chorob. kobiece i akuszerja przyjmuje od 4 do 7 po poł. 779d9 W. U. Z. z dn. 1 | III-22 r.

Ważne dla kupców.

Polecam markizy jako specjalista takichowych różnych systemów komu słońce wyrządza szkody proszę o zamówienie. F. Watołepczy Piotrkowski 79. 7561

CENA OGŁOSZEN PRZED TEKSTEM I W TEKSCIE — 180 mk. ZWYCZAJNE — 40 mk. NEKROLOGI — 90 mk. KOMUNIKATY — 100 mk. DROBNE OGŁOSZENIA BEZTERMINOWE — 5 mk. ZA WYRAZ, DUZE LITERY 80 mk. DLA POSZUKUJĄCYCH PRACY — 4 mk. OGŁOSZENIA ZAMIEJSCOWE 50 PROC. DROŻEJ ZAGRANICZNE 100 PROC. DROŻEJ Stronica przed tekstem dla ogłoszeń podzielona na 3 łamy, za tekstem 5 łamów. **ARTYKULY** bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój“ w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Każda nowa podwzka obowiązuje już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez poprzedniego zawiadomienia.

Red. odpowiedzialny Seweryn Bańkowski W. łobczak W. Czajewskiego